



## Współpraca Alternatywy dla Niemiec z ruchem MAGA

Paul Balawajder, Łukasz Jasiński

Po ponownym objęciu przez Donalda Trumpa urzędu prezydenta USA, na początku 2025 r., ruch MAGA otwarcie wspiera wybrane, bliskie ideowo ugrupowania populistyczne w Europie. W Niemczech jest to Alternatywa dla Niemiec (AfD). MAGA jest szerokim nurtem amerykańskiej prawicy, wywodzącym się z kampanii prezydenckiej Trumpa przed wyborami w 2016 r., skupionym wokół hasła „Uczyńmy Amerykę ponownie wielką” i obejmującym część polityków republikańskich i administracji USA oraz sprzyjające im środowiska medialne i eksperckie. Dla MAGA celem kontaktów z AfD jest osłabianie liberalnego centrum w polityce europejskiej oraz wzmacnianie postaw antyimigranckich i antyunijnych. Dla AfD zaś jest nim przełamywanie własnej izolacji politycznej, a także osłabianie UE i jej globalnego oddziaływania, czego powodzenie byłoby niekorzystne z punktu widzenia Polski.

**Podobieństwa ideologiczne.** Na wspólny rdzeń ideowy ruchu MAGA i AfD wskazało wystąpienie J.D. Vance’a podczas Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa w 2025 r., tuż po objęciu przez niego urzędu wiceprezydenta USA. Za największe zagrożenia dla Europy Vance uznał masową migrację, ograniczanie swobody wypowiedzi i marginalizowanie ugrupowań kontestujących główny liberalny nurt polityczny. Ocenę tę wpisano następnie m.in. do [Strategii Bezpieczeństwa Narodowego USA z 2025 r.](#) i Planu Strategicznego Departamentu Stanu na lata 2026–2030. Akcentują one potrzebę „odbudowy” tożsamości Europy, prymat suwerenności narodowej, większą odpowiedzialność Europejczyków za własne bezpieczeństwo i sprzeciw wobec działań ograniczających wolność słowa, rozumianą m.in. jako możliwość rozpowszechniania dowolnych treści, włącznie z dezinformacją i mową nienawiści. Współprzewodnicząca AfD Alice Weidel poparła te postulaty jako ważny element tożsamości swojej partii.

AfD, podobnie jak ruch MAGA, podchodzi krytycznie do porządku międzynarodowego i multilateralizmu, w szczególności do UE, którą traktuje jako emanację elit liberalnych. W programie wyborczym z 2025 r. AfD wskazała wprost administrację Trumpa jako partnera,

m.in. w zwalczaniu europejskich regulacji [dotyczących treści cyfrowych](#). Oba środowiska krytykują także wspieranie Ukrainy jako zbyt kosztowne i widzą korzyści gospodarcze w odnowieniu współpracy z Rosją. Łączy je także podobne spojrzenie na kwestie obyczajowe i społeczne, zwłaszcza krytyka tzw. ruchu *woke*, tj. postaw akcentujących potrzebę przeciwdziałania dyskryminacji i nierównościom społecznym.

**Kontakty i współpraca.** Kontakty AfD z ruchem MAGA obejmują zarówno nieformalne kanały partyjne, jak i bezpośrednie relacje z przedstawicielami administracji Trumpa. Po jego ponownym zwycięstwie w wyborach prezydenckich stały się one bardziej jawne i istotniejsze dla AfD, choć nie obejmowały bezpośrednich kontaktów z Trumpem. Partia wykorzystywała relacje z MAGA do przełamywania politycznej izolacji, o czym świadczył udział jej współprzewodniczącego Tino Chrupalli w inauguracji prezydenckiej, a także spotkanie Vance’a z Weidel przy okazji Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa. Ważnym kanałem komunikacji jest New York Young Republican Club (NYYRC) – wpływowe nowojorskie stowarzyszenie młodych Republikanów i forum kontaktów z europejską prawicą.

# BIULETYN PISM

W [kampanii przed wyborami do Bundestagu](#) na początku 2025 r. najbardziej widocznego wsparcia AfD udzielił Elon Musk, wówczas doradca prezydenta ds. efektywności rządu i promotor ruchu MAGA. Na podległej sobie platformie X przeprowadził wywiad z Weidel, a za pomocą algorytmów zwiększał widoczność przekazu AfD w mediach społecznościowych. Jego aktywność pomogła m.in. upowszechnić obecność AfD w transatlantyckich kontaktach prawicy.

We współpracę AfD z ruchem MAGA zaangażowani są także parlamentarzyści. Po stronie republikańskiej jest wśród nich kongresmenka Anna Paulina Luna, która w grudniu 2025 r. spotkała się z delegacją AfD na Kapitolu, a w marcu 2026 r. współorganizowała wizytę w Waszyngtonie deputowanych rosyjskiej Dumy, którzy są objęci amerykańskimi sankcjami. Po stronie AfD za relacje z ruchem MAGA i administracją Trumpa odpowiada wiceprzewodniczący frakcji parlamentarnej i członek komisji spraw zagranicznych Bundestagu Markus Frohnmeier. W grudniu ub.r. spotkał się on z Sarah Rogers, podsekretarz stanu ds. dyplomacji publicznej, krytykując europejskie regulacje treści cyfrowych jako ograniczenie wolności słowa.

**Wpływ współpracy na relacje amerykańsko-niemieckie.** Dla ruchu MAGA atrakcyjność AfD wynika z programowej bliskości i ze statusu najważniejszej siły opozycyjnej wobec rządu Friedricha Merza. Silniejsza AfD może być dla ruchu MAGA użytecznym narzędziem do wywierania presji na Niemcy – i przez to pośrednio na UE – w celu wprowadzenia zmian korzystnych dla USA, np. zaostrzenia polityki migracyjnej i osłabiania regulacyjnych ambicji Unii wobec amerykańskich platform i firm sektora technologicznego. W sferze światopoglądowej wsparcie dla AfD ma natomiast wzmocnić antyliberalne nastroje w Europie w myśl postulatów powrotu do wartości konserwatywnych.

Współpraca z ruchem MAGA pokazuje AfD, że mimo izolacji w Niemczech może ona budować kontakty z otoczeniem politycznym prezydenta USA. Wystąpienie Vance’a w Monachium i jego spotkanie z Weidel miały na celu wzmocnienie narracji partii o politycznej dyskryminacji ze strony elit i mobilizację jej zwolenników. Ten sam cel przyświecał krytycznej reakcji sekretarza stanu Marco Rubio na decyzję kontrwywiadu Niemiec z maja ub.r. o uznaniu AfD za partię skrajnie prawicową i ekstremistyczną.

Współpraca ta ma jednak poważne ograniczenia. Z perspektywy Trumpa i ruchu MAGA ma ona bowiem charakter instrumentalny, a nie sojuszniczy. Niemiecka partia jest użyteczna o tyle, o ile pomaga wywierać presję na pozostałe ugrupowania i przesuwając debatę publiczną w kierunku konserwatywnym. Nie oznacza to jednak trwałej zbieżności interesów w sprawach strategicznych. Jednocześnie AfD, choć chce zachować dobre kontakty z ruchem MAGA, dystansuje się od polityki Trumpa wobec Iranu. Wynika to m.in. z postawy jej elektoratu: według sondażu „Forsa” z marca br. 56% zwolenników AfD było przeciwnych wojnie, a 31% ją poparło. Dlatego z jednej strony Weidel krytykuje ją, wskazując na jej negatywne

konsekwencje dla niemieckiej gospodarki, z drugiej zaś na początku konfliktu Frohnmeier chwalił USA za „precyzyjne ataki”. Ambivalencja może wynikać także z rozdźwięku w tej kwestii w MAGA – wojna z Iranem jest krytykowana przez przedstawicieli nieinterwencyjnego skrzydła tego ruchu, w tym popularnego komentatora Tuckera Carlsona.

Współpraca AfD z ruchem MAGA ma pośredni wpływ na relacje amerykańsko-niemieckie. Choć rząd Merza stara się nie odnosić do tych kontaktów, [chcąc uniknąć napięć w relacjach z USA](#), krytykuje jednocześnie wspieranie AfD przez amerykańskich polityków jako mieszanie się w wewnętrzne sprawy Niemiec. Aby móc skutecznie konkurować z AfD o głosy wyborców, rząd Merza przyjął jednak część politycznych postulatów tej partii, zbieżnych również z agendą ruchu MAGA, takich jak zaostrzenie polityki migracyjnej. Wzrost poparcia dla AfD będzie zwiększał rolę kontaktów z ruchem MAGA, stanowiących nieformalny środek nacisku na Niemcy w sprawach, w których administracja Trumpa i rząd Merza pozostają w sporze. Różnice zdań dotyczą m.in. oceny funkcjonowania UE, polityki handlowej i celnej oraz kwestii ideologicznych, związanych z wizją społeczeństwa i demokracji. Problematyczne są także decyzje USA o zmniejszeniu liczby amerykańskich żołnierzy w Niemczech z ok. 37 tys. do ok. 32 tys. – AfD programowo sprzeciwia się ich obecności.

**Wnioski i perspektywy.** Współpraca ruchu MAGA z AfD jest elementem budowy antyliberalnej sieci powiązań politycznych po obu stronach Atlantyku. Jej celem jest zmiana formuły więzi transatlantyckich przez odejście od modelu opartego głównie na współpracy instytucji i wspólnych regułach na rzecz relacji między ideowo zbliżonymi środowiskami politycznymi. Z perspektywy ruchu MAGA Niemcy przestają być wyłącznie kluczowym sojusznikiem USA, a stają się również polem sporu o przyszły kształt Europy i – szerzej – Zachodu.

Dla AfD współpraca z ruchem MAGA, mimo wojny w Iranie, pozostanie krótkoterminowo ważnym elementem tożsamości oraz budowy międzynarodowej pozycji. W dłuższej perspektywie polem potencjalnego konfliktu będą natomiast kwestie gospodarcze, takie jak protekcyjność polityka USA, uderzająca w interesy niemieckich firm. AfD może także dystansować się od administracji Trumpa w wypadku kolejnych amerykańskich interwencji pogłębiających niepewność co do ciągłości dostaw surowców i drożności szlaków handlowych.

Dla Polski współpraca AfD z ruchem MAGA niesie ryzyko osłabiania dotychczasowej formuły relacji transatlantyckich. Wzrost znaczenia kanałów politycznych, w których wspólnota ideowa i kontakty osobiste decydentów mogą być ważniejsze niż zinstytucjonalizowane mechanizmy sojusznicze, długofalowo może bowiem osłabiać amerykańskie gwarancje bezpieczeństwa. Wsparcie ruchu MAGA dla AfD wzmacnia też tendencje nacjonalistyczne i rewizjonistyczne w Niemczech, co stoi w sprzeczności z interesami Polski.